

Sygn. akt: I ACa 653/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Krystyna Golinowska |
| Sędziowie: | SA Małgorzata Stanek SA Anna Beniak (spr.) |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Grażyna Michalska |

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. L.**

przeciwko **M. L.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt I C 1710/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od I. L. na rzecz M. L. kwotę 2.212,03 (dwa tysiące dwieście dwanaście 3/100) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 653/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kaliszu uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Kaliszu wydany w dniu 5 lipca 2012 roku w sprawie I Nc 56/12 i oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny, który w całości podziela Sąd Apelacyjny, a z którego wynika, że powódka I. L. i pozwany M. L. byli małżeństwem. Od końca sierpnia 2010 r. strony pozostawały w faktycznej separacji. Na początku października 2010 r. powódka I. L. i pozwany M. L. uzgodnili, iż dokonają umownego wyłączenia wspólności

majątkowej i dokonają częściowego podziału majątku wspólnego. Podział majątku wspólnego miał obejmować tylko jeden składnik majątku w postaci działki gruntu, na której pozwany M. L. miał zamiar wybudować dom wielomieszkaniowy.

Pozwany M. L. chciał jednocześnie pożyczyć od powódki I. L. kwotę 90.000 zł. Strony uzgodniły, że przedmiotem pożyczki będzie kwota, jaką pozwany powinien zapłacić powódce z tytułu częściowego podziału majątku wspólnego. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki miał być wystawiony przez pozwanego M. L. weksel in blanco.

W dniu 21 października 2010 r. kancelarii notariusza A. J. w O. powódka I. L. i pozwany M. L. zawarli umowę majątkową małżeńską repertorium A nr (...), na mocy której ustanowili w małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej.

W tym samym dniu strony zawarły umowę częściowego podziału majątku wspólnego, na mocy której przenieśli na wyłączną własność pozwanego M. L. całą niezabudowaną nieruchomości położoną w O. przy ul. (...) o powierzchni 0.15.32 ha, dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą kw nr (...). W treści umowy o częściowy podział majątku wspólnego strony nie dokonały żadnych ustaleń w zakresie rozliczenia spłat na rzecz powódki I. L. z przedmiotu umowy.

W tym samym dniu, w kancelarii Notarialnej pozwany M. L. przekazał powódce I. L. podpisany przez siebie weksel in blanco, z adnotacją, iż jest to weksel na zabezpieczenie umowy pożyczki zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 08 października 2010 r.

Jednocześnie strony podpisały deklarację wekslową, z dnia 08 października 2010 r., na mocy której pozwany, jako wystawca weksła, oświadczył, iż weksel ten został wystawiony celem zabezpieczenia należności powódki I. L. z tytułu pożyczki udzielonej w dniu 08 października 2010 r. w kwocie 90.000 zł.

W razie braku zapłaty do dnia 31 grudnia 2011 r., pozwany M. L. jako wystawca weksła upoważnił powódkę I. L. - wierzyciela, do uzupełnienia weksła in blanco w następujący sposób:

1. wierzyciel wpisze według swego uznania datę i miejsce jego wystawienia oraz termin płatności;
2. wierzyciel wpisze według swojego uznania miejsce płatności;
3. wierzyciel ma prawo wypełnić weksel na sumę wekslową obejmującą niezapłaconą należność.
4. wierzyciel powiadomi wystawcę o wypełnieniu weksła listem poleconym wysłanym na co najmniej 7 dni przed terminem płatności weksła i wezwie go do wykupu weksła.
5. weksel podlega zwrotowi wystawcy niezwłocznie po uiszczeniu wszelkich należności objętych wekslem, bezpośrednio do rąk wystawcy lub listem poleconym wysłanym na wskazany adres wystawcy.

Powódka I. L. w okresie od października do grudnia 2010 r. nie dysponowała kwotą 90.000 zł. Nie przekazała też takiej kwoty pozwanemu, jako wykonanie umowy pożyczki. Przedmiotem pożyczki miała być kwota, jaką pozwany M. L. powinien zapłacić powódce I. L. z tytułu częściowego podziału majątku wspólnego.

Pozwany M. L. nie wzywał powódki I. L. na piśmie do wykonania umowy pożyczki i przekazania mu pieniędzy. Nie żądał formalnie zwrotu weksła. Do wyznaczonego dnia zwrotu pożyczki, to jest do dnia 31 grudnia 2011 r. pozwany M. L. nie przekazał powódce żadnej kwoty. W dniu 08 lutego 2012 r. powódka I. L. wypełniła weksel in blanco na kwotę 90.000 zł i wezwała pozwanego M. L. do wykupu weksła do dnia 27 lutego 2012r. Pismem z dnia 17 lutego 2012 r. pozwany odmówił wykupu weksła.

Oceniając materiał dowodowy Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego M. L., w zakresie, iż w październiku 2010 r. powódka I. L. dysponowała pieniędzmi w kwocie umożliwiającej wykonanie przez nią umowy pożyczki na 90.000 zł, oraz że był przekonany o tym, że powódka taką kwotę przekaże mu w najbliższym czasie po podpisaniu

weksła i deklaracji wekslowej. Zeznania te, złożone na rozprawie w dniu 25 lutego 2013 r. są sprzeczne nie tylko z zeznaniami samej powódki, ale również z twierdzeniami pozwanego zawartymi w zarzutach (k.21-31) oraz piśmie z dnia 08 stycznia 2013 r. (k.85-87), w których to pismach pozwany wywodził, iż powódka nie wykonała umowy pożyczki, gdyż nie dysponowała taką kwotą, a jej sytuacja finansowa była na tyle trudna, że nie miała możliwości przekazania powodowi takiej kwoty. Pozwany w zeznając popadł zatem w sprzeczność z własnymi twierdzeniami, co w tym zakresie powoduje odmowę wiarygodności jego zeznań.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki, określona w powyższym przepisie kodeksu cywilnego jest umową konsensualną, ponieważ dochodzi do skutku przez samo porozumienie stron. Pożyczka jest umową dwustronnie zobowiązującą, dającego pożyczkę - do wykonania określonego świadczenia, a biorącego - do zwrotu przedmiotu świadczenia. Wykonanie świadczenia dającego pożyczkę polega na przeniesieniu na własność biorącego przedmiotu pożyczki, którym może być określona liczba pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Przeniesienie własności jest koniecznym warunkiem wykonania umowy, gdyż inaczej biorący pożyczkę bez prawa dowolnego rozporządzenia pożyczonym przedmiotem nie mógłby osiągnąć zamierzonego celu gospodarczego.

Zgodnie z art 155 k.c., umowa sprzedaży, zamiany, darowizny, przekazania nieruchomości lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy co do tożsamości oznaczonej przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (§ 1). Jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy (§ 2).

W myśl art. 349 k.c., przeniesienie posiadania samoistnego może nastąpić także w ten sposób, że dotychczasowy posiadacz samoistny zachowa rzecz w swoim władaniu jako posiadacz zależny albo jako dzierżyciel na podstawie stosunku prawnego, który strony jednocześnie ustalą. Zgodnie z art. 351 k.c., przeniesienie posiadania samoistnego na posiadacza zależnego albo na dzierżyciela następuje na mocy samej umowy między stronami.

W niniejszej sprawie nie było okolicznością sporną, iż strony zawarły w dniu 21 października 2010 roku, umowę pożyczki, na kwotę 90.000 zł. Do zawarcia umowy, jak wyżej wskazano, wystarcza zgodne oświadczenie woli stron. Strony nie spisały umowy pożyczki na piśmie, jako odrębnego dokumentu. Jednakże konieczne elementy umowy pożyczki strony zapisały w deklaracji wekslowej z dnia 08 października 2010 r. Wskazana tam została zarówno kwota pieniędzy jako przedmiot pożyczki, strony umowy jak i termin, do którego pozwany zobowiązał się zwrócić przedmiot pożyczki powodce.

Konieczne elementy umowy pożyczki nie budziły zatem wątpliwości i wynikały z oświadczeń stron złożonych na piśmie. Sporną kwestią była okoliczność, czy przedmiotowa umowa pożyczki została faktycznie wykonana przez powódkę I. L., poprzez przekazanie przedmiotu pożyczki pozwanemu M. L., a tym samym, czy po stronie pozwanego M. L. powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki.

Z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, iż powódka I. L. w dniu podpisania umowy, a także w późniejszym okresie nie dysponowała własnymi pieniędzmi na kwotę 90.000 zł i wykonanie umowy pożyczki nie nastąpiło poprzez przekazanie takiej kwoty pozwanemu przez powódkę.

Jak wynika jednak z wyżej wskazanych przepisów kodeksu cywilnego, umowa pożyczki zobowiązuje pożyczkodawcę do przeniesienia na biorącego pożyczkę własności - w niniejszej sprawie - określonej ilości pieniędzy. Wobec treści art. 155 k.c. w związku z art. 349 i 351 k.c., przeniesienie własności pieniędzy następuje poprzez ich wydanie, czyli przeniesienie posiadania. Przeniesienie posiadania nie ogranicza się tylko do sytuacji, gdy przedmiot pożyczki jest tylko i wyłącznie w posiadaniu pożyczkodawcy. Przeniesienie posiadania może nastąpić również w sytuacji, gdy

dany przedmiot znajduje się już w posiadaniu pożyczkobiorcy, a do dokonania czynności przeniesienia posiadania wystarczy wówczas tylko umowa pomiędzy stronami.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powódka I. L., nie mająca w swym posiadaniu przedmiotu pożyczki, zawiera umowę pożyczki wskazując, że w posiadaniu pozwanego M. L. jest już przedmiot pożyczki stanowiący własność powódki, w postaci kwoty spłaty z tytułu częściowego podziału majątku wspólnego. W takiej sytuacji, pieniądze stanowiące kwotę spłaty, zamiast zostać przekazane powódce, pozostają u pozwanego, jednakże na podstawie innego tytułu prawnego.

Istotą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było zatem ustalenie, czy po stronie pozwanego M. L. powstał obowiązek spłaty powódki I. L. tytułu częściowego podziału majątku wspólnego. Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie, strony, w dniu 21 października 2010 r. zawarły umowę majątkową wyłączającą wspólność majątkową i jednocześnie dokonały częściowego podziału majątku wspólnego, ograniczonego tylko do jednej niezabudowanej nieruchomości.

Zgodnie z art. 46 k.r. w sprawach nieunormowanych w artykułach poprzedzających od chwili ustania wspólności majątkowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Zgodnie z art. 1038 § 2 k.c. w związku z art. 46 k.r.o., umowny podział majątku wspólnego może objąć cały majątek lub być ograniczony do części majątku.

Wobec powyższego, umowa o częściowym podziale majątku wspólnego jest umową ważną i skuteczną. Należy jednak podkreślić, że umowa o podział majątku wspólnego obejmująca tylko niektóre składniki tego majątku musi zawierać rozstrzygnięcie zarówno o przyznaniu tych składników, jak i o koniecznych rozliczeniach z tego tytułu. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1983 r. III CRN 129/83 OSNC 1984/5/75, LEX nr 2944, Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1977 r. m CZP 72/77, OSNC 1978/4/65 LEX nr 2177, Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1984 r. III CZP 72/83 OSNC 1984/7/115 LEX nr 2963).

W niniejszej sprawie, strony, dokonując częściowego podziału majątku wspólnego, w treści umowy nie dokonały jakichkolwiek rozliczeń z tego tytułu. Nie została w szczególności ustalona wysokość spłaty z tej części majątku na rzecz powódki I. L., ani też nie zostało tam zawarte oświadczenie powódki, że z takiej spłaty rezygnuje.

Niezależnie od tego, czy w związku z tym powódka będzie mogła domagać się rozliczenia z tego tytułu w przyszłości, (o czym będzie jednak decydował sąd w trybie nieprocesowym w sprawie o podział majątku wspólnego), to do chwili obecnej po stronie pozwanego M. L. nie powstał skonkretyzowany obowiązek spłaty powódki I. L. z tytułu częściowego podziału majątku wspólnego, a tym samym nie nastąpiło przeniesienie posiadania kwoty ewentualnej spłaty na podstawie umowy stron, jako przedmiotu pożyczki.

Wysokości spłaty nie można domniemywać, musi ona wynikać konkretnie z treści czynności prawnej - w tej sytuacji, z umowy o częściowym podziale majątku wspólnego. Wobec powyższego należy stwierdzić, że do chwili obecnej umowa pożyczki nie została wykonana przez powódkę I. L., a zatem po stronie pozwanego M. L. nie powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki.

Jak wynika z okoliczności faktycznych, jako zabezpieczenie spłaty pożyczki, pozwany M. L. wręczył powódce I. L. weksel niezupełny (in blanco); a strony w deklaracji wekslowej określiły zakres upoważnienia powódki do wypełnienia weksla, na wypadek nie wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U.1936.37.282), jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem. Dlatego dłużnik może mu przeciwstawić zarzuty subiektywne, a zatem wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem. W tym wypadku ulega złagodzeniu abstrakcyjny charakter weksli gwarancyjnych.

Jak wynika z załączanego do akt porozumienia wekslowego, powódka miała uprawnienie do wypełnienia weksla niezupełnego, w przypadku powstania po stronie pozwanego M. L. obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki i niewykonania tego obowiązku przez pozwanego w określonym terminie. Zdaniem Sądu z powyższych okoliczności faktycznych i rozważań prawnych, po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki, wobec tego, że powódka I. L. tego przedmiotu pozwanemu nie przekazała. Wobec powyższego Sąd uznał, iż weksel został przez powódkę I. L. wypełniony w całości niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

Po wypełnieniu weksla odpowiedzialność pozwanego M. L. przyjęła taką treść, jaka wynika z załączonego do akt weksla, jednakże, w myśl art. 10 prawa wekslowego, wykazał on skuteczny zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, w związku z czym uwolnił się od odpowiedzialności wynikającej z przedmiotowego weksla.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, wobec braku podstaw faktycznych i prawnych, powództwo podlegało oddaleniu w całości. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę, jako stronę przegrywającą.

Koszty zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 7 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1349, ze zm.).

Wyrok został zaskarżony przez powódkę, która zarzuciła mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego mianowicie art. 328 § 2 w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę dowodów polegającą na błędnym uznaniu, że po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki podczas, gdy faktycznie pozwany był zobowiązany do zwrócenia powódce kwoty pożyczki w wysokości 90.000,00 zł.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości wraz z zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a w przypadku braku podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powódki w

i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych lub złożonego spisu kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego mianowicie art. 328 § 2 w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę dowodów polegającą na błędnym uznaniu, że po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki podczas, gdy faktycznie pozwany był zobowiązany do zwrócenia powódce kwoty pożyczki w wysokości 90.000 zł jest chybiony.

Jak wynika z treści art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Oznacza to, że uzasadnienie wyroku składa się z dwóch podstawowych składowych, tj. z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia powinna obejmować ustalenie faktów, które w

ocenie sądu zostały przez strony udowodnione. Sąd powinien również wskazać dowody, na których się oparł czyniąc ustalenia faktyczne oraz przyczyny, które spowodowały uznanie innych dowodów za niewiarygodne i nie mające mocy dowodowej. Podstawa prawna wyroku wymaga przytoczenia przepisów prawa, na których sąd się oparł wraz z wyjaśnieniem przyczyn, dla których konkretne normy prawne zostały zastosowane do ustalonego stanu faktycznego i wskazaniem, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (wyr. SN z 29.5.2008 r., II CSK 39/08, Legalis).

Z kolei przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z orzecnictwa Sądu Najwyższego wynikają wskazania, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak m.in.: uzasadnienie wyroku z dnia 16 maja 2000r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2000r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; wyrok z dnia 19 czerwca 2001r., II UKN 23/00, OSNP 2003, nr 5, póż. 137; uzasadnienie wyroku z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia z dnia 16 maja 2002r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dokonując oceny dowodów Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.(wyrok SN z 09.09. 2009r. IV CSK 290/09).Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.12.2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby uznano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności lub, że jest niepełna.

Przenosząc przytoczoną wykładnię naruszonych zdaniem apelującej norm prawnych należy stwierdzić, że uzasadnienie sporządzone przez Sąd Okręgowy odpowiada tym wszystkim wymogom, a dokonana w nim ocena dowodów wbrew zarzutom apelującej jest swobodna oraz wszechstronna i w żadnym razie nie można przypisać jej cech dowolności.

Sąd odmówił wiary zeznaniom pozwanego, z których wynikało, że powódka zobligowała się pożyczyć mu z własnych środków kwotę 90.000 zł, co miało skutkować sporządzeniem przez niego deklaracji wekslowej i wystawieniem weksla in blanco. Według twierdzeń pozwanego obiecana kwota nigdy nie została mu przekazana i do udzielenia pożyczki nie doszło. Uznając powyższe zeznania za niewiarygodne Sąd odwołał się do całkowitej ich sprzeczności z uprzednimi oświadczeniami pozwanego zawartymi w składanych pismach, w których wskazywał, że do udzielenia pożyczki nie mogło dojść, bo powódka nie dysponowała w tym czasie żadnymi pieniędzmi, a jej sytuacja finansowa była bardzo trudna i wykluczała udzielenie takiej pożyczki.

Przytoczone zeznania pozwanego stanowią jedyny dowód, któremu Sąd I instancji odmówił wiary, a wszelkie ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie zeznań powódki przyjmując, że przedmiotem umowy pożyczki miała być kwota, którą pozwany powinien przekazać powódce z tytułu częściowego podziału majątku wspólnego. W tej sytuacji podnoszenie przez apelującą zarzutu dokonania dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wydaje się niezrozumiałe.

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem apelującej, że skutkiem dowolnej oceny dowodów jest błędne uznanie, że po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki podczas, gdy faktycznie zdaniem apelującej pozwany był zobowiązany do zwrócenia jej kwoty pożyczki w wysokości 90000 zł.

Wniosek Sądu, że nie doszło do wykonania umowy, bo powódka nie przekazała pozwanemu umówionej kwoty nie jest wynikiem oceny dowodów, ale przeprowadzonej analizy prawnej, którą w całości należy podzielić.

Apelująca twierdziła, że przedmiotem umowy pożyczki miała być kwota 90.000 zł stanowiąca spłatę pozwanego z tytułu przejęcia przez niego jednej z nieruchomości w ramach częściowego podziału majątku wspólnego. Tymczasem umowa o częściowy podział majątku wspólnego zawarta w formie aktu notarialnego nie przewidywała na rzecz powódki żadnej spłaty, a jedynie stanowiła o przejęciu przez pozwanego opisanej nieruchomości na wyłączną własność.

Dokonanie spłaty z przejmowanego przez jednego z małżonków majątku wspólnego nie jest warunkiem ważności umowy o podział majątku wspólnego. Strony takiej umowy mają pełną swobodę kontraktowania, a ich wzajemne świadczenia nie tylko nie muszą być ekwiwalentne, ale mogą być nawet nieodpłatne. Tym samym zaniechanie umieszczenia w umowie o częściowy podział majątku wspólnego zapisu o obowiązku spłacenia powódki powoływaną sumą 90.000 zł skutkowało tym, że powódka nigdy nie nabyła prawa do dysponowania spłatą w kwocie 90.000 zł.

Jak wynika z treści art. 2 § 2 pr. not., czynności notarialne dokonane przez notariusza zgodnie z prawem mają charakter dokumentu urzędowego. W literaturze podkreśla się, że nadanie czynności notarialnej, dokonanej przez notariusza w zakresie jego czynności i zgodnie z prawem, charakteru dokumentu urzędowego oznacza wyposażenie tej czynności w moc dowodową przysługującą każdemu dokumentowi urzędowemu (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 1083/00, LEX nr 52529).

Zgodnie z art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (por. uzasadnienie wyroku SN z 17 maja 2000 r., I CKN 724/98, M. Praw. 2000, nr 11, s. 713; wyrok SN z 15 lipca 2010 r., IV CSK 90/10, LEX nr 603427; wyrok SN z 7 października 2010 r., IV CSK 187/10, LEX nr 667507).

Domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w dokumencie urzędowo zaświadczone oraz domniemania prawdziwości mogą być obalone o czym stanowi wprost art. 252 k.p.c. (uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130). Jednakże samo wyrażenie przypuszczenia, że dokument urzędowy może być niezgodny z prawdą, nie stanowi zaprzeczenia jego prawdziwości i nie podważa jego mocy dowodowej. Strona powinna bowiem udowodnić, że oświadczenie zawarte w dokumencie jest niezgodne z prawdą – (uzasadnienie postanowienia SN z 08.01.2003 r., II CKN 247/01, LEX nr 75250).

I. L. nie kwestionowała nigdy ważności aktu notarialnego, ani poszczególnych jego zapisów, a zatem twierdzenia powódki, że nabyła prawo do spłaty w kwocie 90.000 zł i zadysponowała nią w ten sposób, że pożyczyła ją pozwanemu nie zostały w żaden sposób wykazane. W tym miejscu należy dodać, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywód Sądu Okręgowego, że przeniesienie posiadania pożyczanej rzeczy nie ogranicza się do sytuacji, gdy przedmiot pożyczki pozostaje w posiadaniu pożyczkodawcy i dochodzi do jego fizycznego przekazania pożyczkobiorcy. W przypadku gdy przedmiot pożyczki znajduje się już w posiadaniu pożyczkobiorcy do przeniesienia posiadania wystarczy tylko umowa pomiędzy stronami. Tym samym gdyby w akcie notarialnym zawarto zapis o spłacie w wysokości 90.000 zł, powstałby dla powódki tytuł do dysponowania tą kwotą i mogłaby całą sumę pożyczyć pozwanemu nie przekazując jej fizycznie tylko dokonując umownego przeniesienia powyższej kwoty jako pożyczki. Umowa byłaby wykonana, a powódka mogłaby dochodzić zwrotu pożyczonej kwoty.

Innymi słowy, skoro akt notarialny nie zawiera zapisu o przejęciu nieruchomości za spłatą na rzecz powódki, a jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy umowa o podział majątku wspólnego obejmująca tylko niektóre składniki tego majątku winna zawierać rozstrzygnięcie zarówno o przyznaniu tych składników, jak i o koniecznych rozliczeniach z

tego tytułu, to po stronie powódki nie powstało uprawnienie do dysponowania jakąkolwiek kwotą z tytułu przejęcia przez męża niezabudowanej nieruchomości i tym samym nie mogła dokonać przekazania tej sumy jako pożyczki.

W tym miejscu należy dodać, że pozwany zaprzeczył twierdzeniom powódki o odpłatnym przejęciu udziału w nieruchomości. M. L. zeznał, że dokonywany częściowy podział majątku miał się odbyć bez spłat na rzecz powódki, bo dysponuje ona lokalem użytkowym i czerpie z niego korzyści, które mają u niej pozostać bez obowiązku rozliczenia, aż do ostatecznego podziału majątku. Zdaniem pozwanego po 2 latach korzystania z lokalu połowa spornej działki została spłacona w ramach czynszu za ten lokal (k-110). Abstrahując od oceny tych zeznań, nie może ulegać żadnym wątpliwościom, że twierdzenia powódki o obowiązku spłaty nie znajdują umocowania w umowie o częściowy podział majątku i nie mogą być uznane za przyznane przez pozwanego.

W opisanym stanie rzeczy w pełni prawidłowa była konkluzja Sądu I instancji, że sporządzona deklaracja wekslowa i wystawienie weksla in blanco mogły być wprawdzie uznane za dowodzące zawarcia umowy pożyczki, która jednak nie została wykonana, wobec czego nie powstał obowiązek zwrócenia dochodzonej kwoty.

Twierdzenia apelującej, że uzasadnienie wyroku jest wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne są całkowicie chybione. Sąd Okręgowy w Kaliszu wbrew tym twierdzeniom nie uznawał, że doszło do przeniesienia przedmiotu pożyczki na rzecz pozwanego bez fizycznego przekazania pieniędzy, jako że pozwany był w posiadaniu przedmiotu pożyczki. Sąd jedynie twierdził, że prawnie taka operacja była możliwa z mocy art. 349 k.c., ale warunkiem koniecznym jej dokonania było :

1. wykazanie, że po stronie pozwanego powstał obowiązek spłacenia powódki z przejmowanej nieruchomości kwotą 90.000 zł,
2. pozostawienie przez powódkę u pozwanego powyższej kwoty jako pożyczki udzielonej na okres 2 lat.

Skoro umowa nie przewidywała obowiązku spłaty, to do majątku powódki nie weszła kwota 90.000 zł, a zatem nie mogła dokonać dyspozycji o pozostawieniu tej kwoty pozwanemu, czyli wykonać umowy pożyczki. Trafna więc była konstatacja Sądu Okręgowego, że nie wystąpił po stronie pozwanego obowiązek zwrotu pożyczki, bowiem powódka I. L. nie przekazała M. L. przedmiotu pożyczki.

Nie można się też zgodzić z twierdzeniem apelującej, że pomiędzy stronami istniał stosunek zobowiązaniowy, który wynikał z faktu wyrażenia zgody przez powódkę na przeniesienie na rzecz M. L. własności nieruchomości położonej wO.. przy ul. (...). Być może zaistnienie takiego stosunku było planowane w dacie sporządzania deklaracji wekslowej czyli 8 października 2010 roku, ale 21 października 2010 roku to jest w dacie sporządzania aktu notarialnego taki stosunek nie został nawiązany.

Chybione jest też twierdzenie apelującej, że wadliwość stosunku podstawowego (np. umowy pożyczki) nie wpływa na ważność zaciągniętego przez pozwanego zobowiązania wekslowego.

Co do zasady nie może budzić wątpliwości, że stan faktyczny omawianej sprawy należało oceniać przez pryzmat przepisów art.10 ustawy z 28 kwietnia 1936r. – prawo wekslowe. Stanowi on, że jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba, że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przytoczony przepis nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, którego istotą jest brak konieczności wykazania przez wierzyciela wekslowego istnienia podstawy tego zobowiązania w stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę i odbiorcę weksla (remitenta). Pozwala on jedynie na złagodzenie odpowiedzialności dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe.

Pozwany podniósł skuteczny zarzut nieistnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę do wystawienia weksla. Jakkolwiek nie można się zgodzić ,ze wszystkimi twierdzeniami pozwanego, to nie ulega wątpliwości, że powódka nie wykazała w tym procesie wykonania umowy pożyczki, to jest nabycia prawa do spłaty z majątku wspólnego

w wysokości 90.000 zł i tym samym możliwości zadysponowania tą kwotą jako przedmiotem pożyczki udzielanej pozwanemu.

W konsekwencji pozwany mimo podpisania deklaracji wekslowej i wręczenia weksła i blanco nie stał się dłużnikiem powódki, a zatem odpadła również gwarancyjna funkcja weksła.

Wypełnienie weksła przez powódkę nie spowodowało powstania zobowiązania obciążającego pozwanego. Nigdy bowiem nie powstała wymagana w takich wypadkach ścisła więź pomiędzy zobowiązaniem wekslowym, a zobowiązaniem, z którego wynika wierzytelność mająca podlegać zabezpieczeniu wekslowemu. Nienawiązanie stosunku podstawowego niweczy uprawnienia pierwszego wierzyciela wynikające z wystawienia weksła gwarancyjnego. Nadto samo dysponowanie weksłem in blanco nie może prowadzić do uzyskania przez remitenta więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika zabezpieczana wierzytelność. Skoro mimo wystawienia i wręczenia weksła nie doszło do powstania stosunku podstawowego między byłymi małżonkami L., to powódka nie może skutecznie dochodzić zapłaty na podstawie uzyskanego weksła.

Mając to wszystko na uwadze należało uznać, że apelacja złożona przez powódkę jest bezzasadna i z mocy art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.